№ 176. Czwartek 31. Lipca 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Składki na pogorzelców Niżankowieckich.)
(Dokończenie. Ob. Nr. 175 G. L.)

Izrael Türk 10r., gr. kat. proboszcz ks. Jan Krynicki 6r., gminy Boratycze, Chodnowice, Chraplice, Popowice i Tyszkowice 16r.31k., p. Michał Engel 8r., gr. kat. proboszcz ks. Ignacy Kustrzycki 5r., gmina Nowosiółki 4r.18k., gmina Sadkowice 6r., gr. kat. proboszcz ks. Żelechowski 5r., gmina Siedliska 3r.36k., Wny Popiel 5r., Wolf Herzberg 3r., gmina Łutków 1r.20k., kameralna kasa w Niżankowicach 400r., JO. książę Leon Sapieha list zastawny na 50r. i książę Adam Sapieha w dodatku do składki zebranej podczas wystawy agronomicznej w Przemyślu 11r., oprócz tego JO. Leon książę Sapieha 20 pni drzewa na budowę z dostawą połowy tego budulca do Niżankowic. JO. książę Jerzy Lubomirski 10 korcy zboża, chrześciańska gmina w Husakowic $1^1/_2$ korca zboża, żydowska gmina w Husakowie $3^1/_2$ korca zboża, jw. Bolesław hr. Dunin Borkowski 5 korcy zboża i oprócz tego zaraz po pożarze wielu pogorzelców opatrzył w Kormanicach zbożem, Wny Antoni Bal 4 korcy zboża, Wny Jan Jaruntowski 5 korcy zboża, p. Franciszek Krupiński 1 korzec zboża, Wny Jan Młotkowski 2 korce zboża, p. Michał Dobrzański 1 korzec zboża, Wny Leon Bobowski 2 korce zboża, gmina Cykow 1 korzec zboża, gmina Łuczyce 4 garnce zboża, gr. kat. proboszcz ks. Jan Krynicki 8 garncy zboża, gminy Boratycze, Chodnowice, Chraplice, Popowice i Tyszkowice 24 garncy zboża, fasoli, trzy arszyny płótna i koszule, gmina Siedliska 12 garncy zboża.

W obwodzie Sieniawskim: Gmina Dobra 1r.20k., gmina Adamówka 20k., dzierżawca p. Druziewicz 1r., dzierżawca p. Łusakowski 20k., gminy Wola Buchowska 41k., Mołodycz 1r., Dobcza 50k., p. Erazm Druziewicz 30k., p. Jerzy Rożański 20k., gminy Wierzbna 1r.3k., Wylewa 1r., Setna 48k., Szuwsko 5r.35k., Dąbrowica 2r., p. Marceli Masłowski 1r., gr. kat. proboszcz ks. Antoni Szust 30k., nieznajomy 15k., gminy Makowisko 2r., Kruhel pawłosiowski 2r.8k., Wola Pełkińska 1r.12k., pani Michałowska 10k., Sebastyan Bat, wójt w Radawie 1r., gmina Rudka 1r.20k., p. Józef Rozborski 4r., gminy Piwoda 22k., Krasne 1r.10k., gr. kat. proboszcz ks. Julian Kmicikiewicz 20k., gminy Manasterz 2r.40k., Cetula 3r.3k., F. S. 1r., gr. kat. proboszcz ks. Łazurkiewicz 20k., gmina Cieplice 1r., Boruch Ehrenthal 5r., Józef Schnur 2r., Israel Helfer 1r., Józef Laufer 1r., Avigdor Landesmann 1r., Samuel Gross 1r., gmina żydowska w Sieniawie 9r.4k., łac. proboszcz ks. Kijowski 20k., gminy Dybków 1r., Piskorowice 4r., Leib Sandbank 30k., N. N. 20k., p. Bobakowski 1r., Baron Horoch 1r., gr. kat. proboszcz ks. Chomicki 1r., p. Daniel Szelewa 1r., Eliasz Szykuła 1r., gminy Majda 20k., Pełkinie 3r., Surmaczówka 2r., Leżachów 3r.16k., p. Markowski 2r., p. Wincenty Lorenz 1r. p. Alexandrowicz 30k., p. Klauzowski 4r., p. Mańkowski 20k., gr. kat. proboszcz w Sieniawie 1r., łac. proboszcz w Sieniawie ze Składki 6r., gmina miasteczka Sieniawy 2r.21k., pp. Blaut 2r., Szemelewski 2r., Zappe 1r., Neumann 30k., Poborecki 30k., Babka 20k., Czerluńczakiewicz 30k., Mojseowicz 30k., Witkowski 15k., Zawadzki 15k., Bilecki 30k., Trześniowski 20k., Maciej Schuschala 10k., Franciszek Osada 10k., Kropiwnicki 10k., gr. kat. proboszcz ks. Kordasiewicz 1r.10k., gmina Wiązownica 1r.20k. i 13 łokci płótna, gmina Nielipkowice 9r.20k. i $5^1/_4$ łokci płótna. W powiecie Jaworowskim: gr. kat. urząd parafialny w Jaworowie ze składki 3r. m. k.

(Mianowanie.)

Wiedeń, 27. lipca. Nadinżyniera krajowej dyrekcyi budowniczej na Szlązku a dotychczasowego przełożonego krakowskiej dyrekcyi budowniczej dr. Konrada *Schenkel* mianowano dyrektorem budowniczym w krakowskim okręgu administracyjnym.

Ameryka.

(Pułkownik Tremont kandydat partyi republikańskiej i jego wyznanie polityczne. — Doniesienia z Hajti i Ameryki środkowej. — Nowa wyprawa do Japonii.)

Pułkownik Fremont, kandydat partyi republikańskiej do prezydentury, objawił w otwartym liście, w którym przyjmuje kandydaturę, zarazem swoje wyznanie polityczne. Można je zebrać w kilku słowach: Żadne dalsze rozszerzenie niewolnictwa — żadne gwałtowne rozszerzenie terytoryum Stanów zjednoczonych. O innych sprawach nie wyraża tymczasowo swej myśli. Oto jego własne słowa: „Podzielam zdania konwencyi republikańskiej, (która jak wiadomo oświadczyła się przeciw uchwałom konferencyi w Ostendzie) pod względem polityki zagranicznej. Przypuszczać, że mamy prawo odbierać innym narodom ich posiadłości, dlatego, że ich potrzebujemy, znaczy wyrzekać się naszego dotychczasowego charakteru uczciwości. Wywoływać kroki nieprzyjacielskie niesłusznemi pretensyami, znaczyłoby poświęcać pokój i charakter kraju w chwili, kiedy za pomocą słusznych, zbawiennych, i sławie naszej nieuwłaczających środków mogłyby być skuteczniej poparte wszelkie interesa jego i lepiej osiągnięte jego zamiary. Internacyonalne kłopoty są po największej części skutkiem usiłowania, by działanie rządu utrzymać w tajemnicy przed ludem. System ten nie zgadza się z duchem naszych instytucyi, a zresztą musi ustępywać powoli światłej opinii publicznej i wpływom wolnej prasy, która dalekiem rozszerzaniem wiedzy politycznej zapewnia słusznej sprawie naprzód pochlebny sąd cywilizowanego świata. Rzetelna, stanowcza i jawna polityka zagraniczna mogłaby liczyć z pewnością na pomoc całego narodu, gdyż przebijałyby się w niej uczciwe jego życzenia. Nie ma nic jaśniejszego w historyi naszych instytucyi, jak zamiar rządu, pragnącego utrzymać swą wolność i niepodległość, by nie potrzebował wspierać rozszerzenia niewolnictwa. Wpływ owej nielicznej, ale ściśle zjednoczonej i silnej klasy, przywiązującej korzyść swą do niewolnictwa, która panuje w jednej części kraju, i ztąd posiada wielkie znaczenie polityczne w drugiej części, stara się teraz przytłumić tę dążność, i obalić jej zasady; rozszerzenie niewolnictwa na kontynencie jest zamiarem panujących teraz, i z tego źródła wynikły owe pokrewne niesprawiedliwości w Kansas, które dowodzą, że sprawiedliwa teorya naszej polityki niepokonała jeszcze żywiołów panującej dowolności. Niewypadałoby mi tu wcale obowiązywać się do jakiejkolwiek odrębnej polityki, by zakończyć stronniczy spór wywołany rozdwojeniem politycznem. Praktycznym środkiem byłoby przypuszczenie Kansasu jako wolnego państwa do Unii. Południowa Ameryka powinnaby zdaniem mojem pragnąć szczerze takiego rozwiązania. Dowiodłaby tem swoją rzetelność i naprawiłaby dawny błąd, gdy tymczasem północna Ameryka, znajdując niezaprzeczoną korzyść w pojednaniu obudwu stron, byłaby zaspokojona i dawne porozumienie zostałoby przywrócone. Srodek ten zgadza się zupełnie z honorem i interesami południa. Ową nieszczęsną ustawę, która jedynie wywołała ten spór fakcyjny, wychodząc z tego planu, by wolnej pracy odebrać kraj przyznany świętem przymierzem, potrzeba jak najspieszniej pozbawić jej szkodliwej władzy. Tej jedynej urodzajnej strefy środkowej Ameryki, w której znachodzą jeszcze przytułek wychodźcy z północy, niepodobna odebrać wolnym robotnikom bez wywołania gwałtownej walki. Jakakolwiek może być uporczywość tej klasy, która zdaje się być gotowa na wszystko, by urzeczywistnić swój niesprawiedliwy, po części już osiągnięty zamiar, zdaje mi się przecież, że większa część narodu, przejęta patryotyzmem wolnych mężów obudwu sekcyi, znajdzie w sobie siłę na jej pokonanie. Ci ludzie będą uważać prawa zapewnione im konstytucyą Stanów zjednoczonych za najlepszą ochronę przeciw uciemiężeniu klasy, która monopolem ziemi i roboty niewolniczej mogłaby zmusić ich czasem, by ziemię tę uprawiali pod takiemi samemi warunkami jak niewolnicy.“

— Doniesienia z **Hajti** sięgają po dzień 11. czerwca. Powstanie przytłumiono zupełnie. Przywódzców pochwycono i zapewne będą straceni. Izbę prawodawczą zagajono 26. maja obszernem poselstwem, w którem wyjaśniono położenie kraju i zdano sprawę o wszystkich wydziałach administracyjnych. O powstaniu w Cayes wspomniano tylko w krótkości. Wyprawę przeciw republice Dominica (mówi poselstwo między innemi) przedsięwzięto z konieczności. Bezpieczeństwo i pokój kraju wymagają połączenia wysp pod jedynym władzcą. Zamiaru tego dopinać będzie rząd Cesarza Soulouque mimo nieszczęśliwego wypadku wyprawy ostatniej. Rząd dopeł-

nił z największą sumiennością zobowiązań swoich w obec zagranicznych swych wierzycieli i zostaje ze wszystkiemi państwami w przyjaźnych stosunkach. W ciągu roku ostatniego (1855—1856) wydano $2^1/_2$ milionów nowych pieniędzy papierowych, a natomiast ściągnięto i zniszczono $3^1/_2$ milionów. Upadek więc wartości papierowych na Hajti pieniędzy niczem nie jest uzasadniony. O naukę elementarną postarano się należycie; w każdej parafii znajduje się szkoła. Lecz nie powiodły się usiłowania względem utworzenia wyższych zakładów szkolnych. Cesarz przyłoży się jak najusilniej do podniesienia w państwie swem religii rzymsko-katolickiej, przez co jednak prawom władzy świeckiej nie ma być uwłóczona bynajmniej. — Jenerał Santana, założyciel i pierwszy prezydent republiki Dominika (od roku 1844 do 1849) — po nim nastąpił Baez (od 1849 do 1853) — złożył urzędowanie swoje z wielkim żalem mieszkańców republiki po czteroletnim przeciągu drugiej swej prezydentury (od 1853 do 1856). Jenerał Alfau, minister wojny, który tak wiele przyłożył się do klęski Cesarza Solouque, ma być jego następcą. — Uznanie rządów Walker'a i Rivas'a w Nicaraguy ze strony Stanów zjednoczonych sprawiło na wyspie Kubie wielkie wrażenie. Słusznie też uważają Amerykanów w centralnej Ameryce za przednią straż przeciw „perle Antyllów". Namiestnik, jenerał Concha, żąda z Hiszpanii nowych posiłków dla tem pewniejszego odparcia najazdu. Według doniesień z końca czerwca panują na wyspie choroby, a mianowicie cholera i żółta febra.

— Z **Nowego Jorku** donoszą o zamierzonej przez Stany zjednoczone nowej wyprawie na *Japonię;* niewiadomo jednak, kiedy to nastąpi. Negocyacye komodora Perry nie wzięły żadnego skutku, gdyż Japonowie okazali się zręczniejsi w wykładzie wiadomego traktatu od Amerykanów, którzy usadzili się na to, by Japonię otworzyć spekulacyi handlowej. Po załatwieniu sporu z Anglią i ułożeniu się spraw w państwach środkowo-amerykańskich i w Mexyku w taki sposób, że niepotrzeba już będzie utrzymywać tam nadal floty licznej, zebrana być ma silna eskadra. Na wszelki jednak wypadek nastąpi druga ta wyprawa na Japonię zapewne dopiero za administracyi nowego prezydenta.

Hiszpania.

(Doniesienia z Hiszpanii w Monitorze. — Wiadmości bieżące.)

Monitor paryski zawiera na czele swej nieurzędowej części następującą notę: „Ostatnie wiadomości z **Barcelony** donoszą, że walka tamtejsza była bardzo zacięta, ale zwycięztwo wojsk królewskich można uważać za zupełne. Ogień trwał 18go od 5ej godziny po południu do północy, a odnowiony 19. zrana przeciągnął się aż do 8ej wieczór; 20. trwał również cały dzień a 21. od rana do 5. po południu. Ostatniego dnia pierzchnęli insurgenci wyparci z głównych pozycyi swoich, mianowicie z ulicy Union, z nowej ulicy Rembla i z szpitalu Juniere, w okolicę miasta: w ucieczce ścigała ich konnica i cięła pałaszami. Girona i Junquiera są jeszcze w powstaniu. W Figueras panował spokój. Załoga gotowa dawać ognia za najmniejszem poruszeniem. Sądzą, że zwycięstwo odniesione w Barcelonie powstrzyma inne zaburzenia w Katalonii." — Z drugiej strony donosi depesza z Marsylii z 24. lipca: „Statek pocztowy „Cid" przywiózł wiadomości z Barcelony z 23go lipca. Wojska zajmowały wówczas wszystkie stanowiska, i stały pod bronią mimo przywrócenia pokoju. Sklepy zaczynały się otwierać. Walki stoczone w ostatnich dniach były bardzo krwawe. Kapitan statku „Cid" podaje liczbę zabitych i ranionych z obu stron na 1200. Liczba uciekających do Marsylii rodzin zmniejsza się."

Dziennikowi *Independ. belge* piszą z **Madrytu** z 19. lipca: „Espartero jest jeszcze tutaj; ponieważ odmówiono mu żądanego paszportu, sprowadził się dziś zrana do domu przy ulicy Greda. Rząd nie pozwolił mu na teraz opuszczać stolicę. — San Miguel zatrzymuje komendę nad helebardzistami; Concha dowodził tylko podczas powstania w pałacu. Jenerał Messina otrzymał wielki krzyż orderu Karola. Nadana jenerałowi Serrano godność jenerał-kapitana armii narodowej stawia go na stopie marszałka. — Kilku urzędników, którzy piastowali wysokie urzęda w ministeryum finansów, żądali dymisyi i otrzymali ją, innych urzędników usunięto. — Telegraficzna komunikacya między Madrytem i Saragosą jest przerwana. Królowa wracając dziś wieczór ze zwykłego nabożeństwa sobotniego w kościele Atocha, odwiedzała w towarzystwie wszystkich żołnierzy rannych w szpitalu wojskowym. Prawie o tym samym czasie zawordowano w środku miasta i w jednej z najludniejszych ulic dwóch żołnierzy."

Francya.

(Zuawy na służbie u dworu. — Rozruchy w Thouars. — Dyslokacya wojsk. — Dostawa zboża. — Potoczne.)

Paryż, 24. lipca. Służbę w St. Cloud pełni gwardya Zuawów. Gwidy stawiają tylko dwie konne straży u bramy do Paryża. — *Monitor* donosi, że w dwóch miejscach okręgu Thouars (Departament de deux Sevres) zaszły zaburzenia, ale spiesznie przytłumione zostały. Na zasadzie śledztwa w Bressuire miano przyaresztować kilku mieszkańców w Argenton i Brion oskarżonych o udział w tajnem towarzystwie. Wysłana dla dopełnienia tego rozkazu żandarmerya do Argenton znalazła opór. Tak samo i w Brion otoczono na chwilę burmistrza i żandarmeryę, i usiłowano ich zatrzymać. Na tę wiadomość udał się podprefekt z Saumur na miejsce rozruchu. Gdy z dwunastu żandarmami przybył do Brion, rozprószyli się buntownicy. Przyaresztowano kilka osób i spokój został przywrócony. Wojska wysłane na pierwszą wiadomość o tych zaburzeniach do Brion otrzymały rozkaz odwołujący. — Z Marsylii donoszą, że bez ustanku przybywają ładunki zagranicznego zboża. Handel zbożem był zawieszony.

— Podług dziennika *Constitutionnel* mają pierwsza, trzecia i czwarta dywizya armii odejść wkrótce na południe, gdzie pozostaną na załodze; tu zaś zastąpią je trzy dywizye armii północnej. — Aktorowie teatru w Palais Royal powrócili już z Plombières.

Belgia.

(Przegląd armii i gwardyi miejskiej.)

Bruksela, 23. lipca. Wczoraj zrana rozdawano o 10. godzinie nagrody za poemata francuskie i flamandzkie, poczem odbył się o godzinie 12. przegląd armii i gwardyi miejskiej. J. M. Król przybył w mundurze jeneralskim i z wielką wstęgą orderu świet. Leopolda, książę sasko-koburgski w mundurze swego pruskiego pułku kirasyerów, książę Jerzy saski w mundurze majora strzelców saskich, a książęta belgijscy w mundurach odpowiednich randze, jaką w armii belgijskiej zajmują. Świetny sztab jeneralny towarzyszył J. M. Królowi. Księżna brabancka i księżna Charlotte przyglądały się rewii z balkonu pałacowego.

Szwajcarya.

(Sprawy kantonalne.)

Berna. 22go lipca. Przy każdej sposobności okazuje to większość rady narodowej, że niezapomniała jeszcze uprzedzeń swych przeciw katolicyzmowi. Wczoraj, kiedy przy rozpoznawaniu sprawozdania rady związkowej obradowano i przyjęto wniosek komisyi: „by rada związkowa popierała silnie usiłowania władz kantonalnych względem oddzielenia kantonów gryzońskiego i tesyńskiego od dyecezyi w Como i Medyolanie," stawili stanowczy w tym względzie opor Segesser i Lusser, którzy nie chcieli, by się do tej sprawy zabierano, i wytykali wszystkie te niebezpieczeństwa, jakieby ztąd mogły dla unii wyniknąć. Przyjęto również i propozycyę, by rada związkowa popierała usiłowania kantonów względem kolegium borromejskiego w Medyolanie. Dalej przedstawiano radzie związkowej, by za jej naleganiem zniósł rząd wielkiego księstwa badeńskiego sekwestracyę dóbr należących do klasztorów i fundacyi i szwajcarskich.

Włochy.

(Stan rzeczy we Włoszech.)

Constitutionnel rozbiera w obszerniejszym artykule debaty, jakie się toczyły w parlamencie angielskim nad kwestyą włoską na interpelacyę lorda John Russell, na wstępie robi uwagę, że ani z słów lorda Clarendona ani z mowy lorda Palmerstona w istocie nic nowego niedowiedziano się o teraźniejszych stosunkach półwyspu włoskiego i wskazuje, jako we wszystkich krajach i pod najrozmaitszemi konstytucyami zachowanie roztropnego milczenia obowiązkiem jest mężów stojących u steru rządu.

„Mimo to — mówi dalej rzeczony dziennik — ciągnąć można z mowy obydwóch lordów pożyteczną naukę, z której korzystać mogą wszyscy, a przedewszystkiem zawiedzeni w swych oczekiwaniach wichrzyciele; by nakoniec przyszli do poznania, że znikąd niemogą się spodziewać pomocy. Ale i rządy równie jak ludy włoskie interesowane w tej debacie mogą z niej czerpać naukę. Główna myśl, jaką w swej mowie wyrazili obadwa pierwsi ministrowie Anglii, na których tajną pomoc liczyli jak się zdaje rewolucyoniści włoscy, była ta, że lud chociażby nawet słusznie zniechęcony niemoże otrzymać gorszej pomocy nad tą, jakąby mu dała rewolucya, że rewolucya w każdym razie jest środkiem nikczemnym i złem narzędziem postępu, że nakoniec naród, któryby użył tego środka, zawsze więcejby stracił aniżeli zyskał.

To dobitnie wyrzeczone odrzucenie pomocy rewolucyjnej obok solennej protestacyi przeciw użyciu przemocy ku odrodzeniu Włoch i ulepszeniu tamtejszych stosunków, jest cechą charakterystyczną mowy obydwóch lordów. Oby prawdę i mądrość tej mowy uznali wszyscy zapaleńcy w Europie, i daj Boże, ażeby mianowicie demagodzy włoscy widząc zniszczoną nadzieję, jaką pokładali w mniemanej pomocy rządu angielskiego, nakoniec zaprzestali owych bezsilnych zamachów, których jedynym owocem było dotychczas przelewanie krwi kilku ofiar i usprawiedliwienie surowości rządów."

Po krótkim poglądzie na stosunki neapolitańskie kończy się artykuł powyższy temi słowy:

„Sposób myślenia papieża jest taki jakiego się spodziewać należy po czcigodnej głowie kościoła. Pragnie on szczęścia swych poddanych i spokoju w swych państwach; jestto mąż pokoju mocą swego charakteru religijnego, mąż postępu mocą swego oświeconego ducha, wszelkiego więc dołoży starania w urządzeniu spraw swego państwa, by wojska papiezkie same dostateczne były do zabezpieczenia Jego potęgi i Jego osoby, a oraz do utrzymania porządku w państwach kościoła. W tym względzie zwróciła możliwość ustąpienia wojsk francuskich i austryackich z państwa kościelnego uwagę mocarstw reprezentowanych na kongresie paryskim. Była to kwestya ogólnego znaczenia i w tem tylko znaczeniu wniesiono ją przed owe poniekąd europejskie zgromadzenie, a teraz jeszcze jest ona przedmiotem ścisłej rozwagi i gorliwych układów między mocarstwami.

Do rozwiązania jednak tej tak ważnej i zawiłej kwestyi nieprzyczyni się bynajmniej wzburzenie umysłów, bez względu na to

czyli takie wzburzenie ma miejsce we Włoszech lub gdzieindziej. Pomyślny obrót tych układów zawisł wyłącznie od rozwagi i tajemnicy. Zresztą Ojciec św. niemoże się zrzec obrony wojsk obcych nim własną armię dostatecznie zorganizuje. Należy przeto czasowi i dyplomacyi zostawić staranie, by ile możności spiesznie ustąpiły wojska francuskie i austryackie, które obecnie zajmują część państwa kościelnego."

Niemce.

(Cesarzowa rosyjska z powrotem do Moskwy.)

Wildbad, 22. lipca. Odjazd Jej Mości Cesarzowej rosyjskiej nastąpi już stanowczo we wtorek, 29. b. m. Najjaśniejsza Pani nie zwiedzi już z powrotem ani Sztutgardy ani willi pod Bergem, lecz uda się wprost do Sanssouci, zkąd zjedzie do Moskwy na koronacyę cesarską. Zdaje się, że kąpiele posłużyły Jej Mości Cesarzowej, gdyż pod pięciotygodniowej kuracyi odzyskała znacznie swe siły. Z Moskwy uda się Jej Mość Cesarzowa zaraz po koronacyi do Palermu, i w pobliżu tego miasta zamieszka przez czas niejaki w willi dla niej wynajętej. W towarzystwie Jej Mości Cesarzowej przepędzą tam zimę JJ. cesarsrzew. MM. wielka księżna starsza córka J. M. Cesarza i Cesarzewicz następca.

Rosya.

(Jubileusz służby 50letniej Mężykowa. — Ograniczenie polowania. — Bazar francuski w Moskwie. — Zmiany w posadach dyplomatycznych. — Program uroczystości koronacyjnych.)

Petersburg, 19. lipca. W najwyższem pismie własnoręcznem, które J. M. Cesarz wydał podczas pobytu swego w Warszawie do księcia Menżykowa przy sposobności 50letniego jubilieuszu jego służbowego, wyliczono wszystkie wojskowe i administracyjne zasługi księcia za panowania trzech monarchów rosyjskich, udział jego w kampaniach z roku 1812, 1813 i 1814, zdobycie Anapy, oblężenie Warny, udział w obronie Sebastopola, „której pamięć przejdzie wraz z jego nazwiskiem do potomności, i świetne w rocznikach znajdzie wspomnienie," 26 letnią administracyę departamentu marynarki i również długą administracyę finlandzką — słowem najważniejsze wypadki zawodu ze wszech miar „nieskazitelnego." W końcu reskryptu wyraża J. M. Cesarz nadzieję, że i nadal znajdzie w księciu chętnego współpracownika w spełnieniu zamiarów swoich ku dobru i pożytkowi Rosyi ukochanej.

— Ukazem cesarskim zakazano po raz pierwszy polowania na zwierzęta leśne i ptactwo z przyczyny znacznego już ich wytępienia, a to w guberniach petersburgskiej, nowogrodzkiej i pskowskiej. Zabronione jest na mocy tego myślistwo od 1. marca do 15. czerwca.

— Przy sposobności uroczystości koronacyjnej otrzymało pewne stowarzyszenie francuskie koncesyę na utworzenie na jednym z placów w Moskwie wielkiego bazaru przedmiotów sztuki, przepychu i przemysłu, łącznie z wielką traktyernią i kawiarnią. Gmach ten wzniesiony być ma w kształcie namiotu ze ścianami z tafli szklannych i takim samym dachem. Przedsiębiercom dozwolono też pozostałe od sprzedaży towary wyprowadzić za granicę i przyrzeczono im zwrócić cło od towarów tych opłacone.

Z **Petersburga** piszą do dziennika *Nord* z 17. lipca: „Hrabia Paweł Kisselew został mianowany ambasadorem w Paryżu. Wiadomość ta zbija wszelkie sprzeczne pogłoski dziennikarskie. Hrabia, zostawał dotąd jenerał-adjutantem i ministrem domenów i jest starszy brat pana Kisselewa, przed wojną ambasadora w Paryżu. Mianowanie to wciągnęło za sobą szereg zmian w korpusie dyplomatycznym. P. Buteniew został pełnomocnym ministrem w Konstantynopolu, a hrabia Chreptowicz otrzymał taką samą posadę w Londynie. Wszyscy ci panowie otrzymali rozkaz udać się w najkrótszym czasie na swoje posady. Hrabia Chreptowicz opuszcza Petersburg 26. lipca; hrabia Kisselew zaś uda się zapewne dopiero po koronacyi do Paryża.

— *Neue Preuss. Ztg.* zawiera o nastąpić mającej koronacyi Cesarza Aleksandra i o obrzędach jakie się odbędą przy tej uroczystości następujący artykuł:

„Uroczystość koronacyjna mająca wkrótce w Moskwie nastąpić, zwraca na siebie już dzisiaj powszechną uwagę, tem słuszniej, iż będzie ona poprzedniczką równie świetnej uroczystości mającej odbyć się w 1762 roku, w którem cesarstwo rosyjskie obchodzić będzie tysiącznoletnią rocznicę założenia monarchyi. Ruryk, Sineus i Truwor przybyli według kroniki Nestora w 862 roku z drużyną Waragów z *za morza* i założyli w Nowogrodzkim trzy księstwa, które po śmierci Truwora i Sineusa połączył Ruryk w jedno państwo.

Manifest ogłaszający koronacyą wyszedł dnia 3. maja r. b., podobnie w tymże samym dniu przed 30 laty w 1826 r. ukazał się manifest zapowiadający koronacyą Cesarza Mikołaja. Wówczas tak jak i teraz, zaczęto czynić przygotowania do koronacyi. Najprzód zajęto się ułatwieniem środków przywozu i związków z Moskwą. Wprawdzie teraz kolej żelazna z Petersburga do Moskwy zapewnia szybką i łatwą komunikacyę w tym kierunku; lecz na drodze z Warszawy do Moskwy postawią może teraz jak w 1826 roku po 800 koni na każdej stacyi pocztowej...... Prócz Turcyi i Persyi wszyscy władzcy Europy posłali nadzwyczajnych posłów na koronacyę Cesarza Mikołaja, nawet Papież wyprawił nuncyusza. Wszystkie osady kozackie posłały swoje deputacye, a 50.000 żołnierzy obozowało częścią pod pałacem Petrowskim, częścią w samej Moskwie. Cesarz Mikołaj zatrzymał się kilka dni w tym pałacu i odbywał uroczyste przeglądy wojsk zaczem odprawił uroczysty wjazd do Moskwy.

Wjeżdżającego uroczyście Cesarza do Moskwy przyjmują deputacye szlachty i mieszczan moskiewskich z chlebem i solą przy bramie Kremlina przed Uspeńskim katedralnym soborem. W przedsionku tej cerkwi oczekuje na monarchę całe duchowieństwo rosyjskie, podaje Cesarzowi krzyż do ucałowania i wprowadza go do soboru. W cerkwi tej znajdują się dwa obrazy czczone szczególniej przez Rosyan: starożytny obraz Zbawiciela i obraz Matki Boskiej zwany *włodzimirskim*, o którym jest podanie, iż malowanym był przez św. Łukasza.

Po wjeździe Cesarza na kilka dni przed koronacyą, odbywa się uroczyste jej ogłoszenie. Z Kremlina wyjeżdża na ulicy Moskwy liczny orszak mający to ogłoszenie dopełnić: najprzód jadą dwaj heroldowie w średniowiecznym malowniczym stroju, za nimi naczelny mistrz obrzędów, którym dziś jest hr. Borch i ośmiu wielkich mistrzów obrzędów, którymi są dzisiaj: książę Trubeckoj, Chitrow, książę Wasilczyków, Ribeaupierre, książę Kurjakin, hr. Tołstoj, hr. Potocki i Czeliszczew, w paradnych strojach otoczeni trębaczami i dwoma szwadronami jazdy gwardyi. Orszak ten zatrzymuje się na wszystkich placach i na wszystkich rozstajnych drogach, odczytuje proklamacyą cesarską, a jej oddruki rozdaje między lud.

Wieczorem w wilię koronacyi odprawia się we wszystkich kościołach Moskwy nabożeństwo przedkoronacyjne; kościołów zaś w Moskwie jest 293, między którymi 6 głównych a 21 klasztornych. We wszystkich czterech miastach i 30 przedmieściach składających Moskwę, rozlega się dzwięk dzwonów do póżnej nocy. Kremlin z swymi pałacami i cerkwiami leżący w środku, Kitajgorod (chińskie miasto), Biełojgorod i Ziemlannowgorod, oto cztery miasta a raczej cztery dzielnice Moskwy, otoczone 30 przedmieściami, które lud zwie słobodami. Podczas tego nabożeństwa wszystkie kościoły są napełnione ludem. Cesarz zaś, Cesarzowa i cała rodzina znajdują się w cerkwi „Zbawiciela" czyli w właściwej pałacowej cerkwi kremlińskiej, zwanej przez lud „Zołotaja Reszotka" (Złota krata).

W dzień koronacyi na znak dany grzmotem dział, wojska wchodzą częścią do Kremlina, częścią stają w paradnym szyku wzdłuż ulic do niego prowadzących. Bilety wnijścia do Kremlina otrzymuje tylko około 6 tysięcy osób, szczupłość bowiem miejsca nie pozwala wpuszczać więcej; aby zaś nigdzie nie było ścisku i nieporządku, każda osoba ma szczegółowo miejsce swe oznaczone. Lud *czerncy narod* w ogromnych tłumach otacza Kremlin, stojąc zdała, gdyż zbliżać mu się nie wolno. W Kremlinie urządzone są wszędzie trybuny, do których wpuszczani są widzowie opatrzeni kartami wnijścia. Ze świtem już zaczynają wpuszczać przez bramy Kremlinu publiczność opatrzoną kartami wnijścia, albowiem na godzinę przed zaczeciem obrządku, wszystkie miejsca kościoła tak wewnątrz jak na zewnętrznych trybunach winny być zajęte, gdyż poźniej wszelka cyrkulacya jest wzbroniona.

Koronacya odbywa się w katedralnej cerkwi Wniebowzięcia, zwanej Uspeńskim soborem, a leżącej wewnątrz Kremlina. O naznaczonej godzinie rozpoczyna się przyjęcie Cesarza i orszaku z pałacu do kościoła. Najprzód uda się do cerkwi Cesarzowa matka, jeżeli porządek koronacyjny będzie taki sam jak w roku 1826, a zdrowie Cesarzowej matki Aleksandry Fedorównej, pozwoli jej przybyć do Moskwy. W roku 1826 Cesarzowa matka Marya Feodorowna szła do kościoła pod baldachinem niesionym przez jenerałów, okryta płaszczem cesarskim, na którym haftowany orzeł dwóchgłowy; otaczał ją cały jej dwór, a duchowieństwo wprowadziło ją uroczyście do kościoła. Następnie idą do kościoła wszyscy książęta spokrewnieni z domem cesarskim; wszyscy oni winni być w kościele zaczem rozpocznie się właściwie pochód orszaku cesarskiego. Orszak ten rozpoczynają: gwardya przyboczna, paziowie, urzędnicy dworu, deputacye, heroldowie itd. Za nimi postępuje Cesarz ubrany w pełny jeneralski mundur, przed baldachinem niesionym przez 16 jenerał-poruczników, a sznury baldachinu trzyma 16 jenerał-majorów. Obok Cesarza idą jego synowie i bracia, pod baldachinem zaś Cesarzowa otoczona dworem. W takim porządku postępuje orszak między szeregami wojska tworzącemi szpaler. Przy drzwiach cerkwi przyjmują cesarską parę metropolita nowogrodzki z krzyżem, metropolita kijowski z wodą święconą i metropolita moskiewski. Pierwszy podaje Cesarstwu krzyż do ucałowania, drugi pokrapia wodą święconą ziemię, na którą wstępują, trzeci ma do nich mowę. Jak tylko Cesarstwo przestąpią próg cerkwi, liczny chór śpiewaków cesarskich kościelnych rozpoczyna świętą pieśń. Sława tego chóru znana jest w całym muzykalnym świecie; siła, pełność i dzwięk głosów są nadzwyczajne, szczególniej basów, którzy swym śpiewem zdumiewają cudzoziemców.

Sobor uspeński, gdzie odbywa się koronacya, zbudowany został przez greckiego architekta Arystotyla w roku 1475. Nie jest bardzo obszerny, lecz nadzwyczaj wysoki, a sklepienie jego spoczywa na czterech olbrzymich filarach. Ściany okryte są dwustu ogromnemi obrazami szkoły bizatyńskiej, błyszczącymi od srebra i złota. Przed głównym ołtarzem zwanym w cerkwiach „ikonostas" postawione są trzy trony. Pierwszy najdawniejszy przysłany w podarunku przez szacha perskiego Abasa carowi Borysowi Godunowowi w 1605 r., jest nadzwyczaj bogaty, wyłożony płytami złotemi i drogiemi kamieniami; kształt jego jest prosty i starożytny; na nim zasiada Cesarzowa matka podczas koronacyi. Drugi tron dla Cesarzowej panującej, jest tak zwany „tron złoty" sporządzony dla Michała Feodorowicza, dziada Piotra wielkiego; ozdobiony on jest 1500 rubinami i 8000 turkusami. Trzeci właściwie cesarski tron

zwie lud dyamentowym. Otrzymał go w podarunku car Aleksy Michałowicz (ojciec Piotra wielkiego) od armeńskich kupców z Ispahanu, ozdobiony on jest dyamentami i perłami. Dwa ostatnie trony dla Cesarza i Cesarzowej stoją na podniesieniu na prost ołtarza; tron dla Cesarzowej matki na boku pod filarem; po drugiej zaś stronie znajduje się stół, na którym leżą koronacyjne insygnia. Między tronami Cesarstwa stał w roku 1826 hr. Orłów z dobytą szpadą jako dowódzca gwardyi przybocznej; Cesarz Mikołaj powierzył mu to honorowe miejsce w nagrodę zasługi położonej przy stłumieniu powstania wojskowego w Petersburgu w 1825 roku. Dzisiaj hr. Orłów jest prezesem rady państwa i rady ministrów, a miejsce to między tronami zajmie kto inny.

Podczas śpiewania psalmów zajmują Cesarstwo i ich orszak swe miejsca. Zaczyna się sama uroczystość, składająca się z dwóch oddzielnych obrządków: *koronacyi i namaszczenia.* Najprzód odbywa się koronacya. Po przemowie metropolitów i odśpiewaniu przepisanych litanii, Cesarz siedzący na tronie rozkazuje, ażeby mu podano apostolskie wyznanie wiary, a odczytawszy go donośnym głosem, rozkazuje podać insygnia cesarskiej godności. Trzej metropolici przynoszą płaszcz cesarski i okrywają nim monarchę, mówiąc: „W Imię Ojca, Syna i Ducha świętego.“ Następnie prezes państwa podaje koronę, którą Cesarz bierze i sam wkłada sobie na głowę, wówczas metropolita moskiewski ma następującą przemowę, która przy wszystkich koronacyach bywała niezmienną: „Prawowierny, najpoteżniejszy i wielki Cesarzu wszech Rosyi! Ta widoczna i dotykalna ozdoba wieńcząca głowę twoją, jest zmysłowym obrazem pełnej tajemnic czynności, przez którą Jezus Chrystus, Król sławy, naznacza cię w tej chwili panem całego ruskiego narodu i swojem świętem błogosławieństwem potwierdza cię w najwyższej i najograniczonej władzy nad twoimi poddanymi.“ (D. c. n.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Bononia, 25. lipca. Rząd papieski wydał rozporządzenie względem zapobieżenia przemytnictwu zboża.

Turyn, 26. lipca. Słychać, że w Neapolu przyaresztowano kilka osób, między innemi pewnego komisanta kupieckiego, który już w r. 1848 miał udział w ruchach rewolucyjnych i werbował lazaronów do utworzonego podówczas korpusu ochotników.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 30go lipca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: półkorzec pszenicy (76 funtów wied.) 5r.2k.; żyta ($75\frac{3}{4}$ funt.) 3r.55k.; jęczmienia (62 f.) 3r.; prosa 4r.; kartofli 1r. 21k.; — wied. cetnar siana $40\frac{2}{3}$k.; — sąg drzewa bukowego 12r. 15k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 30. lipca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	42	4	45
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	14	8	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	29	1	31
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	30	82	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	76	20	76	45
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	40	85	20

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 28. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $85\frac{1}{16}$—$85\frac{1}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% $91\frac{1}{2}$ — 92. Obligacye długu państwa 5% $83\frac{1}{2}$ — $83\frac{5}{8}$, detto $4\frac{1}{2}$ % 73—$73\frac{1}{4}$, detto 4% 65 — $65\frac{1}{2}$, detto 3% 50—$50\frac{1}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{4}$—$41\frac{1}{2}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 95 — 96. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% $92\frac{1}{2}$ — 93. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $86\frac{1}{2}$—87. Galic. i węgier. 5% $76\frac{3}{4}$ — 77. Detto innych krajów koron. 81 — 82. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% $61\frac{1}{2}$ — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 242 — 243. Detto z r. 1839 121 — $121\frac{1}{4}$. Detto z r. 1854 $105\frac{1}{2}$ — $105\frac{5}{8}$. Renty Como $13\frac{3}{4}$ — 14.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Póln. Oblig. Prior. 5% $86\frac{3}{4}$ — 87. Glognickie 5% 80—$80\frac{1}{2}$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82—$82\frac{1}{4}$. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. $115\frac{1}{2}$—$116\frac{1}{2}$. Akcyi bank. narodowego 1091—1093. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 381 — $381\frac{1}{4}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 116 — $116\frac{1}{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 261 — 262. Detto półn. kolei 285 — $285\frac{1}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 348 — $348\frac{1}{4}$. Detto tow. żegl. parowej 588 — 590. Detto 13. wydania 558 — 560. Detto Lloyda 429 — 430. Peszt. mostu łańcuch. 68 — 70. Akcye młyna parowego wiéd. 95 — 97. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 34 — 35. Esterhazego losy 40 złr. 69—$69\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $23\frac{1}{4}$—$23\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $24\frac{1}{2}$ — $24\frac{3}{4}$. Keglevicha losy $10\frac{3}{4}$ — 11. Ks. Salma losy 39 — $39\frac{1}{2}$. St. Genois 37 — $37\frac{1}{2}$. Palffego losy 39 — $39\frac{1}{2}$.

Amsterdam 2 m. $85\frac{1}{4}$. — Augsburg Uso $102\frac{3}{4}$. — Bukareszt 31 T. 264. — Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $101\frac{3}{4}$. — Hamburg 2 m. $75\frac{1}{2}$. — . — Liwurna 2 m. 102 l. — Londyn 3 m. 10.4. — Medyolan 2 m. $102\frac{1}{2}$ — Paryż 2 m. $119\frac{3}{4}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7 — $7\frac{1}{8}$. Napoleondor 8 — 3. — Angielskie Sover. 10 5 — 10 7. — Imperyał ros. 8 17 — 8 18.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. lipca.

Oblig. długu państwa 5% $83\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$ $73\frac{3}{4}$; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1092. Akcye kolei półn. $2382\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 588. Lloyd $431\frac{1}{4}$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $580\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2 m. $85\frac{5}{8}$. Augsburg $102\frac{3}{4}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 102 2 m. Hamburg $75\frac{3}{4}$ 2 m. Liwurna $102\frac{1}{4}$ l. 2 m. Londyn 10 — 5. 2 m. Medyolan $102\frac{3}{4}$. Marsylia $119\frac{7}{8}$. Paryż $119\frac{7}{8}$. Bukareszt $263\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7\frac{1}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $77\frac{1}{8}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $105\frac{3}{4}$. Pożyczka narodowa $85\frac{3}{16}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $381\frac{1}{2}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. lipca.

Hr. Tarnowski Jan, z Złoczowa. — Hr. Mier Henryk, c. k. szambelan, z Buska. — Hr. O'Donnel Henryk, c. k. szambelan, z Milatyna. — PP. Kieszkowski Józef, z Biszana. — Napadiewicz Aleks., z Więckowiec. — Gottleb Wiceuty, z Polski. — Łucki Józef, z Sarn. — Rosuszewski Franciszek, z Smykowiec. — Kupecki Edward, z Domazyra. — Ujejski Edward, z Milny. — Winnicki Hipolit, z Hnilczy. — Krasiński Edward, z Leszczawca. — Duniewicz Edward, z Nowoszyc. — Łodyński Hieronim, z Milatyna. — Krzeczunowicz Karol, z Marienbadu. — Nowacki Kar., z Tessarowa. — Ujejski Bron. z Lubienia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. lipca.

Hr. Komorowski Piotr, do Żółkwi. — Hr. Czacki Feliks, do Krakowa. — Hr. Siemiński Konst., do Żółkwi. — PP. Pietrzycki Feliks, do Błażowa. — Batowski Aleks., do Kulikowa. — Gnoiński Aleks., do Krasnego. — Januszewski Teofil, do Ubinia. — Grolle, c. k. rotmistrz, do Bełzca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 29. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	326.86	+ 13.2°	86.0	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. popoł.	326.46	+ 21.0°	54.4	półn.-wsch.	„	„
10. god. wiecz.	328.07	+ 15.6°	74 9	zachodni	„	„

Po południu burza 1‴.05.

TEATR.

Dziś: Na korzyść p. Józefa **Köhler** opera niem.:

„Antonio Grimaldi.“

KRONIKA.

O coraz pomyślniejszych stosunkach komunikacyjnych na kolei żelaznej Mikołaja (z Petersburga do Moskwy) ogłaszają dzienniki następujące data urzędowe: Kolej żelazną otworzono jak wiadomo z początkiem listopada 1851, i jeszcze w miesiącu listopadzie i grudniu tegoż roku przewieziono 43.845 osób, roku 1852 718.880 osób, 1853 839.881, 1854 898.237, 1855 890.482 — razem więc od czasu otworzenia kolei do końca roku 1855 3,391.325 osób, oprócz tego jeszcze 580.000 osób wojskowych. Ładunku zaś przewieziono w latach od 1853 do 1855: $16,853.032\frac{1}{4}$ pudów towarów, 3669 ekwipażów, 4972 koni, 2134 psów i innych mniejszych zwierząt, $24,076.696\frac{3}{4}$ pudów żywności i 45.403 sztuk bydła.

— Paryzki skład wina (nad Sekwaną w pobliżu Jardin des plantes) zajmuje przestrzeń 14stu prawie hektarów, a budynki jego dzieli 6 ulic i 2 wielkie zielone place. Trzy z 8miu magazynów służą wyłącznie na wódkę i spirytus, 4 na wino i ocet a jeden na oliwę. W tych składach znajduje się 183 piwnic na powierzchni ziemi. 2 obszerne na 52 części podzielone magazyny, 126 sklepów i 93 podziemnych piwnic, które zajmują przestrzeń 80.000 metrów. Skład ten opatrzony w 63 studni. może pomieścić 1 milion hektolitrów wina, 160.000 hektolitrów wódki i 6000 hektolitrów oliwy. Na budowle tego składu i należącego doń portu wydało miasto Paryż 30 milionów franków.

— (Waleczni aktorowie.) Jak wiadomo założyli żołnierze francuzcy teatr pod Sebastopolem, na którym sami grywali Przypadkiem — pisze „Oestr. Ztg.“ dostaliśmy do rąk następujący ciekawy raport teatralny: Teatr pod Inkermanem. Założyciel Aleksander Joussel. Aktorowie, polegli na polu sławy: Corcol, Joli Marie, Delcuje; ranieni: Simonet, Jonai; żyjący: Jousset, Larsonneur, Houpy, Glaudin, Cocu, Perrault, Glatigny, Monin, Douzel. Dochód towarzystwa: 17.320 franków, które rozdano pomiędzy Francuzów pojmanych w Rosyi. Z 15tu aktorów, którzy śród ognia rosyjskiego przedstawiali komedye, zginęło, jak powiedzieliśmy wyżej, czterech, dwóch zostało ranionych a 9ciu oszczędziły kule. Z żyjących należy 6 do 2go pułku Zuawów, który stoi teraz w Oranie.

Główny Redaktor *M. Szreniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.